



Sygn. akt I PK 39/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)  
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa G. M., H. M.  
przeciwko J. P.  
o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 października 2014 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w P.  
z dnia 20 czerwca 2013 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego na rzecz pełnomocnika z urzędu radcy prawnego T. S. kwotę 900 zł (dziewięćset) powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w B. zasądził od J. P. na rzecz powodów H. M. i G. M. po 15.000 złotych na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części.

Syn powodów Ł. M. był pracownikiem pozwanego i pracował na tokarce, mimo że tokarzem nie był. Dnia 3 grudnia 2008 r. uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy w Usługowym Zakładzie Mechanicznym J. P. Główną przyczyną wypadku było wprowadzenie przez poszkodowanego lewej ręki w strefę bezpośredniego zagrożenia ruchomymi elementami maszyn tokarni i obrabianego metalu, wykonywanie prac bez stosowania odzieży roboczej. Przyczynami obciążającymi pozwanego był brak zapewnienia odpowiednich kwalifikacji poszkodowanego, brak skutecznego nadzoru, tolerowanie odstępstw od istotnych wymagań w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, tolerowanie niewłaściwych nawyków pracowników w zakresie wyposażenia odzieży roboczą, stan oświetlenia i stanowisk pracy, stan systemów grzewczych pozwalających utrzymać w pomieszczeniu odpowiednią temperaturę.

Od 8 grudnia 2012 r. powódka leczy się w poradni zdrowia psychicznego (depresja reaktywna). Śmierć syna spowodowała u niej pogorszenie stanu zdrowia. Uszczerbek na zdrowiu ustalono na 5%. W oparciu o kartę informacyjną leczenia szpitalnego w Oddziale Neurologicznym Szpitala Wojewódzkiego stwierdzono udar mózgu niedokrwienny, niedowład lewostronny znacznego stopnia, nadciśnienie tętnicze. Stwierdzono także niedowład lewostronny po udarze niedokrwiennym mózgu i nadciśnienie tętnicze, chorobę niedokrwienna serca, zaburzenia depresyjne, łuszczycę, zespół lęku napadowego z agrofobią, zaburzenia adaptacyjne z zaburzeniami innych emocji.

Wobec braku dokumentacji lekarskiej brak jest możliwości ustalenia, że przed śmiercią syna powód chorował na nadciśnienie tętnicze. Niewątpliwie stres psychiczny sprzyja rozwojowi nadciśnienia tętniczego. Udar, któremu uległ powód nie miał związku ze śmiercią syna. Duży odstęp czasu między doznany

przeżyciem a udarem, którego doznał badany nie pozwala na stwierdzenie, że stres, którego doznał badany, jest przyczyną pogorszenia stanu neurologicznego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości po 15.000 zł na rzecz każdego z powodów (art. 446 § 4 k.c.). W pozostałej części zarówno w zakresie zadośćuczynienia, jak i żądania zasądzenia odpowiedniej renty i stosownego odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji rodzinnej powództwo, powództwo nie znalazło uzasadnienia i podlegało oddaleniu.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego stwierdzono przede wszystkim, że utrata własnego dziecka jest stratą nieposiadającą ekwiwalentu pieniężnego, jest stratą poniesioną na zawsze, bez możliwości jej zrehabilitowania. W pierwszym okresie, bezpośrednio po śmierci syna powodów, ból po jego stracie był niewyobrażalny, niedający się określić. Jak głęboko powodowie przeżyli śmierć syna potwierdza dokumentacja medyczna, z której ponad wszelką wątpliwość wynika, że silny stres, jakiemu ulegli powodowie spowodował istotne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego i wymaga długotrwałej farmakoterapii. Brak jest rokowań co do wyleczenia.

Żądane przez powodów zadośćuczynienie w kwocie po 40.000 zł na rzecz każdego z powodów jest zawyżone. Z jednej strony, zadośćuczynienie musi rekompensować krzywdę moralną, ale nie może doprowadzić do wzbogacenia powodów z pokrzywdzeniem pozwanego. W związku z tym, Sąd ustalił wysokość zadośćuczynienia na 15.000 zł na rzecz każdego z powodów. Sąd Rejonowy uznał, że kwota ta stanowi miarodajną rekompensatę za doznaną krzywdę wskutek śmierci syna.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją obie strony. Sąd Okręgowy wyrokiem z 20 czerwca 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądzone kwoty na rzecz powodów podwyższył dla każdego z nich do 25.000 zł. Oddalono apelację powodów w pozostałej części oraz oddalono apelację pozwanego.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego stwierdzono przede wszystkim, że nagła śmierć syna była niewątpliwie bardzo dużym wstrząsem psychicznym, tym

większym, że do chwili jego śmierci zamieszkiwali razem z nim. G. M. musiała borykać się z depresją po śmierci syna. Silny stres spowodowany śmiercią syna spowodował też pogorszenie się stanu psychicznego ojca. Zmarły w chwili śmierci był młodym człowiekiem, a jak wynika z zeznań powodów, miał być dla nim wsparciem na przyszłość. Spowodowanie śmierci dziecka narusza dobra osobiste rodziców w postaci prawa do posiadania dziecka, kontaktów z dzieckiem, jego wsparcia. Wiąż między rodzicami a dziećmi jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Brutalne rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci dziecka stanowi naruszenie dóbr osobistych rodzica, niewyobrażalne poczucie pokrzywdzenia, ogrom cierpienia. Każdy rodzic ma prawo do wychowania swojego dziecka, obserwowania jego dorastania, wchodzenia w dorosłość, kolejnych etapów życia. Każdy rodzic ma prawo do jak najdłuższego towarzyszenia swojemu dziecku w jego życiu. Powodowie takiej możliwości zostali pozbawieni. Z drugiej strony powodowie mają jeszcze inne dzieci, które z nimi zamieszkują, co zapewne w pewnym stopniu zmniejsza ich poczucie osamotnienia. Oceniając wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, poza wskazanymi wyżej okolicznościami, Sąd Okręgowy miał na uwadze poglądy Sądu Najwyższego (I PR 178/69, II CKN 756/97).

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył go w części, tj. pkt. I.

Zarzucono naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie, co spowodowało, iż zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej oraz art. 446 § 4 k.c. przez błędną jego wykładnię i uznanie, że w ustalonym stanie faktycznym zastosowane kryteria zasądzenia zadośćuczynienia spowodowały kwot w wysokości po 25.000 zł na rzecz każdego z powodów.

Wniesiono o uchylenie w zaskarżonej części (pkt I) wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie temu Sądowi w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie, w przypadku gdyby podstawa naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona, o uchylenie w zaskarżonej części (pkt I) wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie apelacji powodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Wstępnie należy zauważyć, iż w skardze kasacyjnej kwestionowana jest jedynie wysokość zasądanego (podwyższonego) zadośćuczynienia.

Skarżący podnosi w istocie zarzut nieuzasadnionego podwyższenia wysokości zadośćuczynienia poprzez naruszenie art. 446 § 4 k.c. Ponadto, zdaniem skarżącego zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż naruszony został art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Jest oczywiste, że przeliczenie krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby na pieniądze nie jest rzeczą prostą. Tak więc każdy przypadek musi być rozważany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy oraz swobodnej oceny sądu. Szczególna rola sądu wynika w tym przypadku także z tego, że ustawodawca nie wskazał na kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia z tytułu śmierci bliskiej osoby. Tak więc w rozstrzyganiu sporów dotyczących wysokości tego zadośćuczynienia pomocne jest bardzo bogate orzecznictwo sądowe. Z uwagi na tożsamość problematyki do ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. może mieć zastosowanie orzecznictwo dotyczące zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c.

Przechodząc do istoty zarzutów skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w licznych orzeczeniach Sądów Apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia jest możliwe jedynie w przypadku, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane albo rażąco niskie. Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzeczowo i logicznie wskazał, z powołaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego, kryteria jakimi kierował się przy ustalaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia. W tej sytuacji nie można było przyjąć, że jedynie z uwagi na brak sformułowania o rażąco niskim przyznaniu zadośćuczynienia przez Sąd Rejonowy zostały naruszone zasady poprawnego zmodyfikowania wysokości dochodzonego świadczenia. *De facto* Sąd drugiej instancji tak przyjął i stanowisko swe uzasadnił. Na tej podstawie należało uznać,

że zaskarżony wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej, ale nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 382 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Ponadto kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia w skardze kasacyjnej wymaga wykazania, że zasądzone w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane i nastąpiło oczywiste naruszenie kryteriów jego ustalania (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r. II PK 102/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 11, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 38/11, niepubl.). Skarżący nie wykazał rażącego naruszenia kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd Okręgowy ani nie uzasadnił jego rażącego wygórowania. Tak więc mając na uwadze, że Sąd Najwyższy może ingerować w kwestii wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jedynie w wyjątkowych przypadkach wystąpienia oczywistych i rażących naruszeń należało uznać zaskarżony wyrok za zgodny z prawem. Skarżący nie wykazał bowiem naruszeń, które uzasadniałyby przedstawione w skardze zarzuty prawa materialnego i procesowego i tym samym możliwości uznania skargi za oczywiście uzasadnioną. Nie było więc podstaw by podwyższenie zadośćuczynienia za śmierć najbliższej osoby z 15 tys. zł do 25 tys. zł samoistnie umożliwiło przyjęcie, iż doszło do ustalenia rażąco wysokiego i nieuzasadnionego ustalenia jego wysokości.

Z powyższych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku, a o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 102 k.p.c.